

Sygn. akt I ACa 162/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Romana Górecka

Sędziowie: SA Ewa Kaniok (spr.)

SO (del.) Jacek Sadowski

Protokolant: sekr. sąd. Monika Likos

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2012 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa L. G.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 25 października 2011 r., sygn. akt I C 171/10

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II (drugim) w ten sposób, że zamiast kwoty 3600 (trzy tysiące sześćset) złotych zasądza od (...) S. A. w W. na rzecz L. G. kwotę 1925 (tysiąc dziewięćset dwadzieścia pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;**
- 2. oddala apelację w pozostałej części;**
- 3. zasądza od (...) S. A. w W. na rzecz L. G. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.**

I ACa 162/12

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 09.02.2010 r. Ł. G. domagała się zasądzenia od (...) S.A. w W. (dalej: (...) S.A.) kwoty 60.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24.08.2009 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w postaci zerwania więzi emocjonalnej między małżonkami na skutek śmierci męża w wyniku wypadku drogowego z dnia 22.04.2006 r. oraz o zasądzenie kwoty 20.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej na podstawie art. 446 § 3 kc, a nadto o zasądzenie kosztów procesu.

(...) S. A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenia kosztów procesu.

Na rozprawie w dniu 25.10.2011 r. przed Sądem Okręgowym w Warszawie, strony zawarły ugodę odnośnie odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej powódki i w tym zakresie sąd umorzył postępowanie w sprawie.

Wyrokiem z dnia 25.10.2011 r. Sąd Okręgowy w Warszawie:

- w punkcie I. zasądził od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki L. G. kwotę 60.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24.08.2009 r. do dnia zapłaty;

- w punkcie II. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

- w punkcie III. nakazał pobrać od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa - Kasa Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 3.000 zł tytułem nieuiszczonego przez powódkę wpisu sądowego.

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Okręgowy wskazał:

W dniu 22.04.2006 r. na drodze z K. do W. na leżącym na prawym pasie drogi M. G. (1), najechał samochód osobowy marki F. (...) kierowany przez W. S.. W wyniku wypadku M. G. (1) zmarł na miejscu. Kierowca pojazdu za spowodowanie wypadku skazany został wyrokiem Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim w sprawie II K 363/06 z dnia 29.11.2006 r. na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres próby 3 lat.

Przed wypadkiem powódka i jej mąż M. G. (2) razem mieszkali i prowadzili wspólne gospodarstwo. Utrzymywali się z poborów M. G. (2), który był proboszczem w parafii prawosławnej w K.. Powódka nigdy nie pracowała zawodowo. Do śmierci męża była gospodynią domową - zajmowała się domem, ogrodem ale także kancelarią parafialną. Powódka i jej mąż byli bardzo zgodnym małżeństwem, pozostawali w bardzo dobrych i serdecznych relacjach oraz stanowili wzór dla swoich dzieci a także sąsiadów, parafian. Nie było między nimi żadnych konfliktów i sporów. M. G. (2) wspierał swoją żonę w każdej sytuacji i zawsze mogła na niego liczyć. Istniała między nimi szczególnie silna więź małżeńska. Powódka po śmierci męża nie mogła dojść do siebie i była zmuszona leczyć się psychiatrycznie. Przez pół roku brała leki antydepresyjne . Bała się wychodzić z domu, chodzić do Cerkwi, gdyż musiałaby przechodzić koło miejsca gdzie zginął jej mąż. Wielkanoc zawsze kojarzy jej się ze śmiercią męża. Powódka zmuszona została do wyprowadzenia się z zajmowanego domu, zamieszkała w W., gdzie wynajmuje pokój od K.P.. To wszystko spowodowało u niej olbrzymie negatywne odczucia, depresję, która nie pozwala jej normalnie funkcjonować. Do chwili obecnej nie pogodziła się ze stratą męża, z nikim nie jest związana.

Powódka otrzymała od pozwanego odszkodowanie w wysokości 34.712,30 zł, w tym odszkodowanie w wysokości 25.000 zł w związku ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej. Pozwany wypłacał też powódce kwartalną rentę w wysokości 1.153,38zł. Na rozprawie w dniu 25.10.2011 r. strony zawarły ugodę odnośnie odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej powódki i pozwany zobowiązał się zapłacić powódce z tego tytułu kwotę 13.000 zł oraz 2000 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu i w tym zakresie sąd umorzył postępowanie.

W myśl art. 435 k.c. prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Stosownie do § 1 art. 436 k.c. odpowiedzialność przewidzianą w artykule poprzedzającym ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody.

W. S. kierujący pojazdem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), będąc samoistnym posiadaczem pojazdu, wyrządził szkodę przez ruch kierowanego przez niego samochodu. Odpowiedzialność samoistnego posiadacza środka komunikacji oparta na zasadzie ryzyka.

Powódka oparła roszczenie o zadośćuczynienie na treści art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Taka podstawa prawna znajduje swoje uzasadnienie (zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 22.10.2010 r. sygn. III CZP 76/10; Biul. SN 2010/10/11), na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c., gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 03.08.2008 r.

W myśl art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Zawarty w art. 23 k.c. katalog dóbr osobistych jest katalogiem otwartym, a w ocenie Sądu Okręgowego, spowodowanie śmierci bliskiej osoby, jest dobrem osobistym podlegającym ochronie prawnej.

Więź małżeńska jest jedną z silniejszych więzi międzyludzkich. Brutalne rozerwanie tej więzi przez spowodowanie śmierci żony i matki niewątpliwie stanowi naruszenie tych dóbr osobistych małżonka.

Wskutek śmierci osoby bliskiej szkoda polega nie tylko na utracie źródła dochodu osiąganego dla wspólnych potrzeb przez osobę zmarłą, czy pomocy fizycznej w pracach remontowych lub porządkowych w mieszkaniu, którą można naprawić przez zasądzenie odpowiedniego odszkodowania. Niejednokrotnie szkoda na osobie jest o wiele bardziej dotkliwa i w istocie zawsze jest nie do naprawienia wobec niemożności przywrócenia stanu poprzedniego. Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę jest tylko pewnym surogatem, bo nie da się inaczej tej krzywdy naprawić.

Śmierć M. G. (2) dla jego żony Ł. G. była trudnym i bolesnym przeżyciem, które odbiło się na stanie psychicznym powódki. Przesłuchany w niniejszej sprawie świadek zeznał, że zmarły M. G. (2) i powódka byli zgodnym, kochającym się małżeństwem. Nagła, niespodziewana śmierć zburzyła spokój i szczęście rodziny, a konsekwencje braku męża rozciągać się będą na całe życie powódki. Ł. G. nie może już liczyć na pomoc męża w utrzymaniu i życiu codziennym.

Mając te okoliczności na uwadze, Sąd uznał, iż roszczenie powódki o zapłatę zadośćuczynienia za krzywdę zasługuje na ochronę prawną (art. 24, 24 § 1 i 448 k.c.).

W ocenie Sądu Okręgowego żądanie zadośćuczynienia zgłoszone przez powódkę nie jest wygórowane.

Krzywdą powódki polega na odczuwaniu cierpienia psychicznego (ujemnych uczuć przeżywanych w związku z wypadkiem, w wyniku którego śmierć poniósł jej ukochany mąż i została zerwana więź emocjonalna pomiędzy małżonkami) Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpienia osoby poszkodowanej. Sąd ustalając wysokość należnego zadośćuczynienia odwołał się do kryteriów wypracowanych przez orzecznictwo. W tym kontekście Sąd zważył, że powódka doznała znacznych cierpień psychicznych na skutek śmierci męża zaś skutek w postaci zerwania więzi emocjonalnej jest nieodwracalny.

W ocenie Sądu przyznane zadośćuczynienie powinno przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, która nie może być jednak nadmierna do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych w społeczeństwie, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach. Obecnie ograniczenie się do przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa, przy znacznym zróżnicowaniu dochodów różnych grup społecznych, nie jest wystarczające. Biorąc jednak pod uwagę także dyscyplinującą funkcję odszkodowań i zadośćuczynienia, określanie jego wysokości na podstawie dochodów najuboższych warstw społecznych byłoby krzywdzące.

Sąd uznał, że właściwym będzie zadośćuczynienie w kwocie 60.000 zł. Powódka domagała się zadośćuczynienia z powodu naruszenia dobra szczególnie cennego, jakim jest więź emocjonalna między małżonkami.

Przyznanie w takiej sytuacji zbyt niskiego zadośćuczynienia prowadziło do niepożądanego deprecjacji tego dobra. Zwłaszcza w sytuacji, kiedy do spowodowania szkody doszło na skutek ruchu środków komunikacji.

W zakresie żądania odsetkowego stwierdził, iż rozstrzygająca jest data doręczenia pozwanemu wezwania wystosowanego przez powódkę do spełnienia przedmiotowego świadczenia. Jak wynika z adnotacji uczynionej na piśmie z dnia 20.07.2009 r. znajdującego się w aktach szkody nastąpiło to 21.07.2009 r. W związku z powyższym wymagalność roszczenia na dzień 23.08.2009 r., przesądza o zasadności dochodzonego roszczenia w całości.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 i 99 i 108 § 1 kpc.

Na podstawie art.113 ust. 1 uksc Sąd Okręgowy nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, od których powódka została zwolniona (pkt III wyroku).

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w całości.

Apelujący zarzucił: naruszenie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. przez ich wadliwe zastosowanie i błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że roszczenie o zadośćuczynienie w związku z naruszeniem dóbr osobistych przysługuje żonie zmarłego poszkodowanego, oraz poprzez przyjęcie, że kwota 60.000 zł. stanowi odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia i pominięcie takich okoliczności jak stopień winy sprawcy wypadku, zachowanie sprawcy o wypadku, okoliczności w jakich doszło do wypadku oraz znaczenie wsparcia uzyskanego przez powódkę ze strony rodziny i otoczenia;

Naruszenie art. 328 par. 2 k.p.c. poprzez brak wyjaśnienia, dlaczego sąd ustalając kwotę należnego zadośćuczynienia nie brał pod uwagę takich okoliczności jak fakt, że sprawca najechał na leżącego na ziemi poszkodowanego będącego w stanie nietrzeźwości, zachowania sprawcy po wypadku i w czasie procesu karnego, oraz dlaczego sąd przy ustalaniu zadośćuczynienia nie uwzględnił przeciętnego poziomu życia w środowisku powódki;

Naruszenie art. 98, 99 i 108 k.p.c. przez pominięcie przy zasądzeniu kosztów procesu, że wobec zawarcia ugody, w której określne zostały koszty procesu w wysokości 2000 zł., w tym koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1675 zł., zasądzenie w wyroku dodatkowych kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 3.600 zł. było nieuzasadnione.

W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja uzasadniona jest w nieznacznej części tj. w zakresie odnoszącym się do rozstrzygnięcia zawartego w punkcie drugim zasądzającym od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.600 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu.

Rację ma apelujący, że skoro powódka dochodziła jednym pozwem odszkodowania i zadośćuczynienia, to minimalna stawka wynagrodzenia jej pełnomocnika będącego adwokatem, liczona od wartości przedmiotu sprawy tj. od kwoty 80.000 zł. wynosi 3.600 zł. (zgodnie z par. 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu Dz. U. nr 136, poz. 1348 ze zm.).

Rozstrzygając o kosztach procesu w oparciu o art. 108 par. 1 k.p.c. w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji, Sąd Okręgowy winien był wziąć pod uwagę fakt, że zawierając ugodę odnośnie roszczenia o odszkodowanie, strony rozstrzygnęły także o kosztach procesu związanych z tym roszczeniem i kwotę ugodzoną z tytułu kosztów zastępstwa procesowego tj. 1675 zł. powinien był odliczyć od kwoty minimalnego wynagrodzenia należnego od sumy roszczeń zgłoszonych w pozwie tj. od kwoty 3600 zł.

Zgodnie z par. 4 ust. 1 i 2 w/w rozporządzenia wysokość stawki minimalnej zależy od wartości przedmiotu sprawy lub jej rodzaju, a w razie zmiany w toku postępowania wartości stanowiącej podstawę obliczenia opłat, bierze się pod uwagę wartość zmienioną, poczynając od następnej instancji.

Dlatego, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 par. 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie drugim w ten sposób, że zamiast kwoty 3600 zł. zasądził od pozwanego na rzecz powódki, tytułem zwrotu kosztów procesu, kwotę 1925 zł.

W pozostałej części apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu z mocy art. 385 k.p.c.

Ustalenia faktyczne poczynione przez sąd I instancji są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Apelacja poza zarzutem naruszenia art. 328 par. 2 k.p.c. nie podnosi zarzutu poczynienia przez sąd błędnych ustaleń faktycznych, zarzutu błędnej oceny dowodów, czy zarzutu nie wyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia, dlatego przyjąć należy, że materiał zgromadzony przez sąd I instancji jest wystarczający dla rozstrzygnięcia oraz, że poczynione na jego podstawie ustalenia faktyczne nie są wadliwe.

Okoliczności podnoszone przez apelującego bądź nie były przedmiotem dowodzenia np. zachowanie sprawcy po wypadku, bądź nie mają wpływu na rozstrzygnięcie albowiem nie pozwalają na przyjęcie, że mąż powódki przyczynił się do wypadku, w wyniku którego poniósł śmierć. Apelujący nie wykazał, aby okoliczność, że M. G. (2) miał w chwili zdarzenia 0,6 promila alkoholu we krwi, wpłynęła na przebieg zdarzenia. Z wyroku wydanego przez Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim w sprawie II K 363/06 wynika, że kierujący pojazdem nieумыślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności w czasie jazdy w momencie zaistnienia awarii oświetlenia i kontynuował jazdę w warunkach ograniczonej widoczności przez co najechał przednimi kołami na leżącego na prawym pasie drogi M. G. (2), który w wyniku zgniecenia i unieruchomienia klatki piersiowej a także niemożności wykonania efektywnych ruchów oddechowych w wyniku zmiżdżenia rusztowania kostnego klatki piersiowej poniósł śmierć na miejscu.

Z dowodów zgromadzonych w aktach szkodowych (k.52-53 akt (...)) wynika, że schorzenia układu krążenia i układu ruchu M. G. (2) mogły spowodować zasłabnięcie i przyjęcie pozycji leżącej na podłożu a stan nietrzeźwości nie miał istotnego wpływu na jego ogólną sprawność psychofizyczną. W postępowaniu karnym sprawca wypadku twierdził, że w odległości około 100 metrów przed samochodem widział M. G. idącego. W tych okolicznościach brak jest podstaw do przyjęcia, że zachowanie M. G. jako pieszego było nieprawidłowe a tym samym brak jest podstaw do zmniejszenia przyznanego przez sąd I instancji zadośćuczynienia ze względu na zachowanie się poszkodowanego w trakcie wypadku oraz ze względu na przebieg zdarzenia.

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko sądu I instancji zgodnie, z którym najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 par. 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed 3.08.2008r.

Sąd Apelacyjny podziela także stanowisko sądu I instancji, iż kwota 60.000 zł. stanowi w okolicznościach sprawy niniejszej odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia. Apelujący nie wykazał, że jest to kwota wygórowana, powoływane przez niego okoliczności nie przemawiają za obniżeniem w/w kwoty. Rację ma sąd I instancji, że kwota zasądzona tytułem zadośćuczynienia ma spełniać funkcję kompensacyjną i że w związku z tym nie może być symboliczna, oraz że przy jej określaniu należy brać pod uwagę przeciętną stopę życiową społeczeństwa, określenie jej wysokości w odniesieniu do dochodów najuboższych warstw społeczeństwa prowadziłoby do dyskryminacji osób biednych. Priorytetowym czynnikiem wpływającym na wysokość zasądzonej kwoty winien być w każdym wypadku zakres cierpień fizycznych i psychicznych związanych z naruszeniem konkretnego dobra osobistego. Sąd Okręgowy dokonał w tym przedmiocie należytych ustaleń i właściwie rozważył okoliczności wpływające na zakres doznanej przez powódkę krzywdy. Nie bez znaczenia jest okoliczność, że powódka w związku ze śmiercią męża zmieniła miejsce zamieszkania i środowisko, w którym dotychczas żyła, oraz że zmianie uległ jej dotychczasowy status społeczny. Fakt, że po śmierci męża otoczona została opieką rodziny i kurii prawosławnej sam w sobie nie przemawia za zmniejszeniem przyznanego przez sąd kwoty.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji w części odnoszącej się do przyznanego przez sąd I instancji zadośćuczynienia.

O kosztach procesu za II instancję Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z wynikiem sporu w oparciu o art. 98 par. 1 i 3 k.p.c.